

Sygn. akt IV Ka 778/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ireneusz Bieniek

Sędziowie: SSO Jadwiga Żmudzka (spr.)

SSO Elżbieta Jabłońska-Malik

Protokolant: protokolant Monika Kołaś

przy udziale Bogusława Machyni Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 roku, sprawy

A. J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 226 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 16 czerwca 2014r. sygn. akt XIV K 1128/13/S,

uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy i zwalnia oskarżonego od zwrotu należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. K. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Ireneusz Bieniek SSO Elżbieta Jabłońska-Malik

Sygn. akt IV Ka 778/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 października 2014 roku.

A. J. został oskarżony o to, że:

dniu 31 lipca 2013 r. w K., podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym dla Krakowa - Śródmieścia, Wydział (...), w sprawie o sygn. II W 2162/13/S, znieważył słownie oskarżyciela publicznego - funkcjonariusza R. T., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

tj. o przestępstwo z art. 226 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, wyrokiem z dnia 16 czerwca 2014 roku sygn. akt XIV K 1128/13/S orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. oskarżonego A. J. uznaje za winnego tego, że w dniu 31 lipca 2013 r. w K., podczas rozprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym dla Krakowa - Śródmieścia, Wydział(...), w sprawie o sygn. II W 2162/13/S, znieważył słownie funkcjonariusza publicznego R. T., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 11 marca 2008 roku do dnia 2 czerwca 2010 roku kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy, wymierzonej mu za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w K., z dnia 22 grudnia 2003 roku, sygn. akt II K 725/03/K, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w K. z dnia 12 listopada 2007 roku, sygn. akt II K 1132/07/S, czym wyczerpał znamiona występku z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 226 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na mocy art. 29 ust. 1 Ustawy prawo o adwokaturze i § 14 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. K. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę brutto 723,24 (siedemset dwadzieścia trzy 24/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Wyrok ten zaskarżył apelacją oskarżony oraz jego obrońca.

Apelacja oskarżonego zaskarżała wyrok w całości. Oskarżony w swojej apelacji wskazał, że „zabranie mu” 4 miesięcy życia za użycie słów „wypasiony wieprz” i „baran” w stosunku do funkcjonariusza publicznego, to przesada. Następnie podniósł, że został skazany wyłącznie dlatego, że poprzednio już odbywał karę pozbawienia wolności, ale Sąd nie zauważył, że w przeszłości zawsze stosowano wobec niego ograniczoną poczytalność, kilkakrotnie nawet całkowitą. Natomiast teraz, kiedy złożył przed Sądem I instancji wnioski o rzetelne badanie przez biegłych psychiatrów, to Sąd odrzucił ten wniosek. Oskarżony wniósł o odstąpienie od aż tak drastycznej kary.

Obrońca oskarżonego zaskarżając apelacją wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, a to art. 1 § 2 k.k. w związku z art. 115 § 2 k.k. poprzez jego nie zastosowanie w sytuacji, gdy stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego był znikomy, a jedynie z ostrożności procesowej zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonej kary, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, a w razie nie podzielenia przez Sąd tego stanowiska, o zawieszenie wykonania orzeczonej kary na okres próby wynoszący lat 5, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Odwoławczy rozważył, co następuje:

Obie wniesione w niniejszej sprawie apelacje są nietrafne w stopniu pozwalającym uznać je za oczywiście bezzasadne.

Sąd Rejonowy przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe i dokonał skrupulatnej oraz wnikliwej oceny całego zebranego materiału dowodowego. Ocena wszystkich dowodów jest oceną swobodną, pozbawioną cech dowolności. Rozumowanie Sądu, jak idzie o dokonaną ocenę dowodów pozbawione jest cech dowolności, sprzeczności, niejasności, wszystkie dowody ocenione zostały z zachowaniem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Tym samym ocena dowodów, jako zgodna z dyspozycją art. 7 k.p.k., z ochrony tego przepisu korzysta.

Kontrola odwoławcza stwierdza, iż Sąd Rejonowy, opierając się o poprawną ocenę dowodów, prawidłowo ustalił stan faktyczny, również w zakresie ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że oskarżony A. J. w dniu 31 lipca 2013 r. w K., podczas rozprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym dla Krakowa - Śródmieścia, Wydział (...), w sprawie o sygn. II W 2162/13/S, znieważył

słownie funkcjonariusza publicznego R. T., podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Przedmiotowe ustalenia faktyczne wynikają bowiem jednoznacznie z dopuszczonych w sprawie dowodów z zeznań świadków R. T., R. G. i K. R.. Również sam oskarżony nie kwestionuje, iż w inkryminowanym momencie użył w stosunku do pokrzywdzonego słowa „baran” i „wypasiony wieprz”. Wobec powyższego uznać należy, iż zachowaniem swym niewątpliwie wyczerpał on znamiona występkę kwalifikowanego z art. 226 § 1 k.k. Podkreślić bowiem trzeba, iż przedmiotem ochrony w art. 226 § 1 k.k. jest autorytet osób realizujących pełnieniem swych obowiązków działalność instytucji państwowych, a także ich godność. Jest to przestępstwo bezskutkowe, tj. nie wymaga nawet doznania przez adresata poczucia poniżenia. Chroniona godność pojmowana jest w sposób zobiektywizowany, określony przez powszechnie przyjęte normy kulturalno – obyczajowe (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 12 czerwca 2012r. sygn. akt II AKa 218/12, LEX nr 1254312). Użyte przez oskarżonego wobec funkcjonariusza publicznego, jakim jest zgodnie z treścią art. 115 § 13 pkt 7 k.k., funkcjonariusz Policji, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych wyżej wskazane słowa niewątpliwie uznane musiały zostać za obelżywe, taka jest bowiem ich powszechnie obowiązująca wymowa. Słowa te uderzyły nie tylko w godność osobistą pokrzywdzonego, ale i pośrednio, w poszanowanie reprezentowanej przez niego instytucji. Zgodzić tutaj należy się z Sądem Rejonowym, iż sam fakt, że oskarżony nie darzy sympatią służb mundurowych, nie może go ekskulpować. Przebieg rozprawy w sprawie sygn. II W 2162/13/S, jak i to, że przedstawiono oskarżonemu w tej i w innych sprawach zarzuty, nie daje żadnej podstawy do uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej.

Zważywszy, iż oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 11 marca 2008 roku do dnia 2 czerwca 2010 roku kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy, wymierzonej mu za umyślne przestępstwo podobne wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w K., z dnia 22 grudnia 2003 roku, sygn. akt II K 725/03/K, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w K. z dnia 12 listopada 2007 roku, sygn. akt II K 1132/07/S, trafnie przyjął Sąd Rejonowy, iż oskarżony zachowaniem swym wyczerpał znamiona występkę kwalifikowanego z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wbrew temu, co podnosi skarżący oskarżony, w niniejszej sprawie nie było podstaw do zastosowania względem niego przepisu art. 31 § 1 oraz § 2 k.k. Za przyjęciem, w odniesieniu do oskarżonego, działania w warunkach ograniczonej czy zniesionej poczytalności nie może bowiem przemawiać fakt, iż w innych jego sprawach przyjmowano ograniczoną w stopniu znacznym albo całkowicie zniesioną poczytalność. Jak wynika z dopuszczonej w niniejszej sprawie opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego, całość posiadanych danych o oskarżonym wskazuje na zaburzenia osobowości u osoby uzależnionej od alkoholu. Do przyjęcia przez biegłych takiego stanowiska stanowiły podstawę: linia życiowa oskarżonego oraz sposób jego funkcjonowania społecznego. Co jednak istotne, stwierdzone u oskarżonego cechy osobowości, poziom intelektualny nie wpływają ograniczająco na jego poczytalność w odniesieniu do zarzucanego mu czynu. Brak jest zatem podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego w odniesieniu do zarzucanego mu czynu, warunki z art. 31 § 1 lub 2 k.k. nie zachodzą (k. 21-24). Wbrew temu, co podnosi oskarżony, Sąd Rejonowy nie „oddalił jego wniosku o powtórne, rzetelne badanie przez biegłych psychiatrów”. Jak bowiem wynika z akt sprawy, Sąd Rejonowy dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłych lekarzy psychiatrów (k. 96-97), złożonej na rozprawie. Takie postąpienie Sądu było następstwem zmodyfikowania przez oskarżonego wniosku dowodowego, który wnosił o wezwanie dotychczasowych biegłych na rozprawę, celem umożliwienia zadawania pytań (k. 80). Biegli M. P. i S. Ż. podtrzymali przed Sądem pisemną opinię dotyczącą oskarżonego, kategorycznie stwierdzając, iż w niniejszej sprawie nie ma żadnych przesłanek do chociażby stwierdzenia ograniczonej poczytalności oskarżonego w zakresie tego czynu. Jak wynika z ustnej uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej, istotne znaczenie mają warunki danej sytuacji i może się zdarzyć, że w innych warunkach, w innej sprawie, biegli przyjmą ograniczoną poczytalność. Warunki sali sądowej i ewentualne wynikające stąd zdenerwowanie czy napięcie to nie są warunki patologiczne i nie mogą wpływać na ocenę poczytalności. Opinia wydana przez biegłych lekarzy psychiatrów - główna i uzupełniająca jest jasna, pełna, logiczna, kompleksowa, dlatego też Sąd Odwoławczy, podobnie jak Sąd Rejonowy, nie znalazł podstaw do zakwestionowania wartości dowodowej tej opinii. Zarzuty oskarżonego pod adresem biegłych, o wyłudzeniu przez nich ponad 200 zł „za minutę” są bezzasadne. Biegli poddali oskarżonego osobistemu badaniu, następnie sporządzili na piśmie opinię. Czynności biegłych psychiatrów związane z wydaniem opinii nie trwały minutę, jak uważa oskarżony. Tego rodzaju stwierdzenia są próbą zdyskredytowania biegłych i

podważenia wydanej przez nich opinii i są następstwem niezadowolenia oskarżonego z treści tej opinii, co jednakże nie daje podstawy do podważenia wartości dowodowej tej opinii.

Wbrew temu, co zarzuca skarżący obrońca oskarżonego, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu konieczne jest w każdym przypadku badania odpowiedzialności karnej. Przy ocenie jego stopnia należy posłużyć się okolicznościami wymienionymi w art. 115 § 2 k.k. Zgodnie z dyspozycją tegoż przepisu, przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Wszystkie z wymienionych okoliczności związane są z czynem, z jego stroną przedmiotową i podmiotową (postać zamiaru, motywacja), a ustalenie stopnia społecznej szkodliwości może nastąpić wyłącznie na podstawie oceny samego czynu, a nie na podstawie oceny jego sprawcy (vide: Kodeks karny - Część ogólna - Komentarz pod red. A. Zolla, Zakamycze 2000, s. 623).

Ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen częściowych takiej czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2009r. sygn. akt WA 1/09, OSNwSK 2009/1/343).

Stopień społecznej szkodliwości czynu jest tą immanentną cechą czynu, która pozwala na odróżnienie czynów błahych od poważnych i uznanie za przestępstwa tylko takich, które faktycznie i realnie szkodzą określonym dobrom jednostki bądź dobru społecznemu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13.01.2005r. sygn. akt II AKa 455/04, Prok. i Pr. 2006/1/21).

To, iż oskarżony w obecności wąskiego grona osób, na rozprawie, wypowiedział pod adresem funkcjonariusza Policji obraźliwe słowa nie może decydować o tym, iż jego czyn cechuje znikomy stopień społecznej szkodliwości. Nie ma tutaj znaczenia, iż słowa te nie zostały dalej rozpowszechnione. Na stopień społecznej szkodliwości czynu nie może bowiem wpływać brak dalszego rozpowszechnienia obraźliwych słów wypowiedzianych przez oskarżonego. Sąd Rejonowy uwzględnił, że oskarżony wypowiedział do funkcjonariusza Policji słowa, określając go „baranem” i „wypasionym wieprzem”, czym go znieważył, a słowa te miały związek z uzgadnianą na rozprawie karą w sprawie sygn. II W 2162/13/S w ramach dobrowolnego poddania się karze. Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego nie można skupiać się wyłącznie na tym, iż przypisany oskarżonemu czyn zagrożony jest jedynie karą pozbawienia wolności do roku.

Z tych też względów zgodzić należało się z Sądem Rejonowym, iż czyn przypisany oskarżonemu A. J. cechuje się większym niż znikomy stopniem społecznej szkodliwości, nie jest to bowiem czyn błahy i niewiele znaczący, a więc w efekcie nie podlegający represji karno - sądowej. Oskarżony w inkryminowanym momencie nie znajdował się w żadnej nadzwyczajnej sytuacji motywacyjnej, działał świadomie, używając pod adresem funkcjonariusza Policji na sali sądowej obraźliwych słów, znieważając go.

Zdaniem kontroli instancyjnej, wbrew zarzutom podniesionym w apelacji oskarżonego i jego obrońcy, wymierzona oskarżonemu kara nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Dlatego też powyższy zarzut jest całkowicie chybiony.

Nie sposób podzielić stanowiska apelujących, iż Sąd I instancji dokonując wymiaru kary w sposób nienależyty dokonał wartościowania i oceny ustalonych w sprawie okoliczności obciążających i łagodzących. Stwierdzić bowiem należy, iż Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę za przypisany mu czyn prawidłowo ustalił stopień jego winy, stopień społecznej szkodliwości czynu, jak i katalog okoliczności obciążających oraz łagodzących. Wymierzona we wskazanym przez Sąd Rejonowy rozmiarze kara - zdaniem Sądu Odwoławczego - czyni zadość w zakresie jej indywidualnego oddziaływania oraz spełnia wymogi w zakresie potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Rażąca niewspółmierność kary, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica (rażącej w oczy niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować) pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd pierwszej instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 kk, a taka sytuacja nie zachodzi w omawianej sprawie (por. wyrok SN z dnia 2.02.1995r., sygn. akt II KRN 198/94, OSNPK 1995, z. 8, poz.18, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9.05.2012r., sygn. akt II AKa 111/12, Lex nr 1165157, wyrok SA w Poznaniu z dnia 8.03.2012r., sygn. akt II AKa 19/12, Lex nr 113355, wyrok SA w Krakowie z dnia 28.10.2011r., sygn. akt II AKa 216/11, KZS 2011/11/57, wyrok SA w Krakowie z dnia 28.05.2010r., sygn. akt II AKa 82/10, KZS 2010/6/45).

Na gruncie cytowanego przepisu nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnice ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować.

Kierując się takim rozumieniem kary rażąco niewspółmiernej, nie można przyjąć, aby wymierzona oskarżonemu przez Sąd Rejonowy kara była niewspółmiernie surowa, bo tylko takie stwierdzenie pozwoliłoby Sądowi Odwoławczemu skorygować jej wymiar.

Reasumując, w ocenie Sądu Odwoławczego, wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym jest karą celową, zasłużoną i sprawiedliwą, zdatną do realizacji potrzeb w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania osłabiłoby zaufanie społeczeństwa do norm prawnych, nie wzmocniłoby w społeczeństwie poszanowania dla norm prawnych, wywołując przeświadczenie o pobłażliwości dla powrotnego sprawcy, dopuszczającego się przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych. W orzecznictwie trafnie podkreśla się że „względy na społeczne oddziaływanie kary jako jeden z celów kary są podyktowane potrzebą przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmoczenia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa. Nie są one równoznaczne z wymaganiem wymierzenia wyłącznie tylko surowych kar. Oznaczają przede wszystkim potrzebę wymierzenia takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancje skutecznego zwalczania przestępczości oraz tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego” (teza 3 wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie II AKa 290/05 Lex Ne 168034). Kara wymierzona przez Sąd I Instancji ten cel realizuje.

Trafnie, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy przyjął, że w odniesieniu do oskarżonego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Brak jest podstaw do przewidywania, że oskarżony nie powróci na drogę przestępstwa. Względy prewencji indywidualnej wymagają wymierzenia kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Oskarżony swoim zachowaniem dowiódł, jak lekceważył sobie porządek prawny. Uprzednie wielokrotne skazania oskarżonego (wg informacji z Krajowego Rejestru Karnego na dzień wydania zaskarżonego wyroku oskarżony był karany 17 wyrokami za przestępstwa, k. 26-30), również na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres próby niczego oskarżonego nie nauczyły. Oskarżony z powyższego faktu nie wyciągnął żadnych pozytywnych wniosków skoro dopuścił się kolejnego przestępstwa. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że kolejne już naruszenie prawa przez oskarżonego nie pozwala na wyciągnięcie na przyszłość pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec niego, tym samym brak jest merytorycznych podstaw do zastosowania wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Nie zachodzą żadne okoliczności, wymienione w art. 439 i 440 k.p.k., podlegające uwzględnieniu z urzędu.

Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, na zasadzie art. 437 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze,

zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i zwolnił oskarżonego od zwrotu należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, bowiem nie jest on w stanie ich uiścić, gdyż przebywa w zakładzie karnym i nie ma majątku. Nadto zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. K. kwotę 516,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Ireneusz Bieniek SSO Elżbieta Jabłońska-Malik